



## Szkoły polskie wśród najlepszych na Litwie



Na pierwszym miejscu w skali kraju pod względem wyników z chemii jest Gimnazjum im. W. Syrokomli

Fot. Marian Paluszkiwicz

Czasopismo „Reitingai”, jak co roku w grudniu, ogłosiło ranking najlepszych gimnazjów oraz uczelni wyższych Litwy.

Gimnazja były oceniane na podstawie tegorocznych wyników państwowych egzaminów maturalnych z następujących przedmiotów: języków litewskiego, angielskiego, niemieckiego, rosyjskiego, francuskiego,

historii, matematyki, informatyki, biologii, chemii, geografii i fizyki. W każdej kategorii wybranych zostało 50 najlepszych szkół spośród około 450 szkół średnich i gimnazjów działających na Litwie. Wśród najlepszych szkół w każdej kategorii rankingowej są polskie – zarówno działające w Wilnie, jak i w mniejszych miejscowościach Wileńszczyzny.

Str. 4

**Gołoledź zaskoczyła kierowców i drogowców** Str. 5



**Wypadek kolejowy pod Neuss na zachodzie Niemiec** Str. 7



**„Na wojnie zapominasz, że masz serce”** Str. 12



ISSN 1392-0405



9 771392 040028

# KURIER WILEŃSKI

Czwartek  
Grudzień 2017  
7

Imieniny: *Józefa, Marcina, Marcisława,  
Ninomysła, Polikarpa, Sabiny, Siemirada,  
Urbana i Zdzemila*

## TRZY PYTANIA DO...

...Dovilė Ulvidienė, dermatolog prywatnej kliniki medycznej w Wilnie

### 1. W sezonie przeziębień wzrasta ilość zachorowań na opryszczkę wargową. Jak uniknąć tej dolegliwości?

Opryszczkę powoduje wirus herpes simplex, który w postaci drzemiącej większość z nas ma w swoich organizmach. Jego uaktywnienie się może spowodować bardzo wiele czynników, takich jak przeziębienie, zranienie ust, czy nawet promienie słoneczne. Jeżeli nie chcemy obudzić wirusa, przede wszystkim należy wzmacniać swoją odporność i unikać sytuacji stresowych. Kobiety muszą uważać podczas miesiączki i w ciąży. Należy pamiętać, że nie wolno dzielić się szminką nawet, jeżeli usta na pierwszy rzut oka są zdrowe. W taki sposób wirus może przejść na osobę, w której organizmie dotąd go nie było.

### 2. Jakie są domowe sposoby na opryszczkę?

Do chorego miejsca można przyłożyć ząbek czosnku, najlepiej przykleić go plasterkiem na całą noc. Można też przyłożyć do opryszczki torebkę ze świeżo parzonej herbaty czy za pomocą wacika nanieść napar z rumianku, mięty lub szalwii. Domowych sposobów na opryszczkę jest wiele, jednak żaden z nich nie wyleczy samej choroby, ale jedynie pomoże nieco szybciej pozbyć się defektu kosmetycznego.

### 3. Może są jakieś szczepionki, które pomogą pozbyć się wirusa?

Niestety, szczepionek na herpes simplex nie ma. Gdy odczuwamy pierwsze objawy opryszczki wargowej, trzeba sięgać po środki antywirusowe. Pamiętajmy też, że nie wolno dotykać pęcherzyków, gdyż w ten sposób możemy przenieść opryszczkę na inne części ciała.


Rozmawiała Brygita Łapszewicz

## Kęstutis Pūkas pozbawiony immunitetu poselskiego

Wtorek posłowie przegłosowali decyzję o pozbawieniu parlamentarzysty Kęstutisa Pūkasa immunitetu poselskiego. Sejm poparł propozycję Generalnego Prokuratora Evaldasa Pašilisa, aby pociągnąć posła na Sejm Pūkasa do odpowiedzialności karnej, zatrzymać lub ograniczyć wolność.

Za tym, aby posła pociągnąć do odpowiedzialności karnej, zatrzymać lub ograniczyć jego wolność opowiedziało się 74 posłów, 1 za-

głosował przeciw, 5 wstrzymało się od głosu. Pūkas nie zgadza się z oskarżeniami i twierdzi, że czyny, o które jest poświadczony, nie podlegają odpowiedzialności karnej. W opinii polityka, w ten sposób chcą się z nim rozprawić. „To polityczna rozprawa ze mną” – powiedział Pūkas.

Pūkas ma być pociągnięty do odpowiedzialności karnej za molestowanie seksualne kandydatek na pomocnice-sekretarki oraz za naruszenie przepisów posiadania broni. 

Na podst. ELTA

Składamy wyrazy współczucia

Rodzinie i Bliskim

kpt. Jana Mickiewicza,

powstańca wileńskiego i Żołnierza AK,  
Bohatera Wileńszczyzny i człowieka  
o wielkim sercu, wspaniałym poczuciu humoru.

Wileńska Młodzież Patriotyczna



Z wielkim żalem żegnam

Jana Mickiewicza

żołnierza Armii Krajowej, wieloletniego  
członka organizacji kombatanckich na Litwie,  
kawalera Medalu „Pro Patria” i „Pro Memoria”,  
zasłużonego i szanowanego Polaka.

Składam kondolencje  
rodzinie oraz przyjaciołom zmarłego.

Cześć Jego pamięci!

Urszula Doroszevska  
Ambasador Rzeczypospolitej Polskiej  
w Republice Litewskiej



### KURIER WILEŃSKI

Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

Birbynių g. 4a, 02121–30 Vilnius,  
Lietuvos Respublika,  
tel./fax 260 84 44



DZIENNIK NALEŻY  
DO EUROPEJSKIEGO  
STOWARZYSZENIA GAZET  
CODZIENNYCH MNIEJSZOŚCI  
NARODOWYCH



POMOC  
POLAKOM  
NA WSCHODZIE

Redaktor naczelny: Robert Mickiewicz [tel. 260 84 44, redaktor@kurierwilenski.lt]. Zastępca red. nacz.: Aleksander Borowik [info@kurierwilenski.lt, tel. 260 84 46] Sekretarz redakcji: Lucja Stankevičiūtė [tel. 260 84 47, sekret@kurierwilenski.lt] Dziennikarze: Honorata Adamowicz, Justyna Giedrojć, Ilona Lewandowska, Brygita Łapszewicz, Anna Pieszko, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter Współpracownicy: Helena Gładkowska, Witold Janczys, Jadwiga Podmostko, Alina Sobolewska, Krzysztof Subocz, Julitta Tryk Dział Promocji: Andrzej Podworski — prenumerata [tel. 212 30 40, kolport@kurierwilenski.lt], Jolanta Balkiewicz — reklama [tel. 260 84 44, reklama@kurierwilenski.lt]. Wydawca: VšĮ „Kurier Wilenski” Druk: VšĮ „Vilnijos žodis” Nakład: 3000 egz.

Materialów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbieżne z opinią redakcji.

Redaktor dyżurny: Brygita Łapszewicz



SENAT  
RZECZYPOSPOLITEJ  
POLSKIEJ

Projekt współfinansowany w ramach sprawowania opieki  
Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą

## Odnalezione szczątki powstańców spoczną na wileńskiej Rossie?

Odnalezione na Górze Giedymina szczątki powstańców z lat 1863-1864 powinny spocząć na wileńskiej Rossie – twierdzi mer Wilna Remigijus Šimašius.

Mer Wilna Remigijus Šimašius z propozycją pochowania na wileńskiej Rossie odnalezionych szczątków powstańców na Górze Giedymina, zwrócił się do Sejmowego komitetu ds. kultury, rządu i innych instytucji.

„Oceniliśmy możliwe miejsca pochówku i jesteśmy zdania, że najbardziej odpowiednim miejscem jest historyczny Cmentarz na Rossie, który jest wyjątkowym miejscem kultury i dziedzictwa historycznego. Ponadto na cmentarzu na Rossie spoczywają uczestnicy powstania: Aleksander Oskierka, Mateusz Jamont, Józef Giedrońc i inni” – twierdzi w oświadczeniu prasowym mer.

Samorząd proponuje kilka miejsc pochówku na Cmentarzu na Rossie: przy kaplicy centralnej, 12-tej alei, w miejscu byłego kolumbarium albo w kaplicy centralnej, która będzie niedługo poddana restauracji.

Podczas prac badawczych w

styczniu br. na Górze Giedymina archeolodzy odkryli zwłoki czterech osób. Przy jednym ze zmarłych znaleziono srebrny medalion, który był zrobiony w połowie XIX wieku, co pozwoliło naukowcom na wysunięcie tezy, że zmarli byli pochowani nie wcześniej niż w drugiej połowie XIX wieku. Zmarli są prawdopodobnie powstańcami styczniowymi straconymi na Placu Łukiskim w Wilnie. Opierając się na źródłach archiwalnych można twierdzić, że te same zwłoki już były odkryte w latach 1915-1916. W latach 1863-1864 Łukiszki zapisały się w historii powstania styczniowego. Na placu doszło do egzekucji przywódców powstańczej Litwy: Konstantego Kalinowskiego i Zygmunta Sierakowskiego. Po powstaniu władze rosyjskie wniosły na przedmieściu Łukiskim olbrzymi zakład karny.

Naukowcy rozważają, że decyzja o pochowaniu straconych uczestników powstania styczniowego na Górze Zamkowej nie była przypadkowa – był to sposób na ukrycie przed bliskimi i mieszkańcami miejsc ich pochówku.

zw.lt

## PULS KURIERA

### ZDJĘCIE DNIA



Z okazji 100-lecia niepodległości Finlandii na Placu Łukiskim w Wilnie uroczysto wzniesiono wczoraj flagę fińską i litewską Fot. ELTA

### KOMENTARZ DNIA

## Kryminały zamiast wiadomości z sejmu



W tym tygodniu wydaje się, że kryminały i wiadomości z sejmu mogą znajdować się w jednej rubryce. Wczoraj rozpatrywano aż trzy sprawy dotyczące litewskich parlamentarzystów. Mindaugas Bastys wyjaśniał przed Sądem Konstytucyjnym okoliczności swoich spotkań z byłym pracownikiem KGB, Piotrem Vojeiką i organizacji spotkania przedstawicieli władz państwowych z reprezentantami koncernu energetycznego Rosatom.

Nielatwy dzień miał również Artūras Skardžius. Ustalenia sejmowej komisji antykorupcyjnej, która zajmuje się od dłuższego czasu jego osobistymi związkami z rosyjską energetyką, spotkały się z aprobatą większości parlamentarnej.

We wtorek posłowie przegłosowali decyzję o pozbawieniu parlamentarzysty Kęstutisa Pūkasa immunitetu poselskiego. Pūkas ma być pociągnięty do odpowiedzialności karnej za molestowanie seksualne kandydatek na sekretarki oraz za naruszenie przepisów posiadania broni. Poseł nieraz wyrażał już opinie, że nie zrobił nic złego i nie rozumie, za jakie swoje czyny może być pociągnięty do odpowiedzialności. Według niego to po prostu polityczna gra, poprzez którą chcą się z nim rozprawić.

Wydaje się jednak, że tego rodzaju tłumaczeniom nie wierzą inni parlamentarzyści, którzy mają już chyba dosyć pytań o to, co myślą o sprawie swojego kolegi, który swoje problemy od dłuższego czasu rozwiązuje w sposób godny gimnazjalisty, czyli ukrywając się za zwolnieniem lekarskim. Za tym, aby posła pociągnąć do odpowiedzialności karnej, co miejmy nadzieję będzie zakończeniem farsy, opowiedziało się 74 posłów, 5 wstrzymało się od głosu i tylko jeden zagłosował przeciw.

Miejmy nadzieję, że w następnych dniach rubryki „kryminały” i „polityka” nie będą aż tak do siebie podobne. Byłoby straszne, gdyby wyborcy przyzwyczaili się do tego nienormalnego przecięż stanu.

Iłona Lewandowska

### POLSKIE KONCERTY W PONIEWIEŻU, DATNOWIE I KOWNIE

Uprzejmie zapraszamy na świąteczne koncerty Zespołu "Kompanija" (Boguchwała-Rzeszów)

**16 grudnia – sobota**

10.00 Koncert w sali szkolnej w Poniewieżu (Parko 19, Panevėžys)

16.00 Koncert w sali starostwa datnowskiego rejonu kiejdańskiego (Vilties 19, Dotnuva)

**17 grudnia – niedziela**

10.00 Koncert w Centrum Różnych Kultur w Kownie (Šv. Gertrūdos 58, Kaunas)

Inf.: spkplitwa@gmail.com  
+370 68776689

"Reformatų ir Misionierių sodų sutvarkymo projektai, paskelbti 2017 m. spalio 13d., bus finansuojami Europos regioninės plėtros fondo lėšomis".

zam. 1884

# Szkoły polskie wśród najlepszych na Litwie

ze str. 1 »

Czasopismo „Reitingai” podało także informację, że w ciągu ostatnich 16 lat liczba uczniów na Litwie zmniejszyła się prawie o połowę, w niektórych samorządach nawet o dwie trzecie. W 2001 r. było 604 tys. uczniów, w 2017 – 330,8 tys. Największy spadek odnotowano w rejonie wisagińskim. Zdaniem redaktora naczelnego, Gintarasa Sarafinasa, mniejsza liczba dzieci ma wpływ na jakość nauczania, ponieważ w pewnych regionach zaczyna brakować specjalistów. „Szybko pojawią się takie samorządy, gdzie żadne dziecko nie będzie mogło wstąpić na bezpłatne studia” – zaznaczył Sarafinas.

Na pierwszym miejscu w skali kraju pod względem wyników z chemii jest Gimnazjum im. W. Syrokomli w Wilnie. Gimnazjum im. J. Śniadeckiego w Solecznikach zajmuje 22. pozycję, Gimnazjum im. M. Balińskiego w Jaszunach – 29. miejsce, 31-35. – Gimnazjum im. J.I. Kraszewskiego w Wilnie.

– Palmę pierwszeństwa w tej kategorii zdobyliśmy dzięki naszej abiturientce, Dominice Wasilewskiej, która znalazła się w gronie najlepszych maturzystów na Litwie. Gratulacje złożył jej premier Litwy Saulius Skvernelis. Zdobyła maksymalną ocenę – 100 punktów z 4 egzaminów państwowych – języka litewskiego, matematyki, języka angielskiego i chemii. Tej ostatniej uczyła się u pedagog Krystyny Tuczowskiej – powiedziała „Kurierowi Wileńskiemu” Regina Lewicka, wicedyrektor ds. nauczania Gimnazjum im. W. Syrokomli.

Zaznaczyła, że gimnazjum nie grozi na razie brak uczniów, bo nie obowiązuje jego rejonizacja – mogą tu uczyć się dzieci z całego Wilna. Jednak liczba uczniów w porównaniu z rokiem ubiegłym zmniejszyła się o 25 osób. Obecnie w gimnazjum uczy się 822 uczniów.

W tegorocznym rankingu 50



Regina Lewicka

szkół, które najlepiej uczą języka litewskiego, jest tylko jedna polska – Gimnazjum w Rukojniach (17. miejsce). Szkoła ta znalazła się w czołówce po raz kolejny. W ubiegłym roku była na 19. miejscu. W tym roku placówka ta zajęła 19. miejsce pod względem wyników egzaminu z języka rosyjskiego. Dyrektor gimnazjum, Oleg Nikończyk, w rozmowie z „Kurierem Wileńskim” zaznaczył, że za dobre wyniki z języka litewskiego uczniowie powinni być wdzięczni przede wszystkim swojej nauczycielce, lituanistce Lili Jeremiejewej, która m.in. została wyróżniona wśród najlepszych nauczycieli Wileńszczyzny w tegorocznym konkursie „Najlepsza szkoła, najlepszy nauczyciel”.

– Co prawda ilość składających egzamin z rosyjskiego zmniejsza się z roku na rok, ale wyniki u tych, którzy wybierają ten egzamin, są bardzo dobre.



Wśród najlepszych szkół w każdej kategorii są polskie – zarówno działające w Wilnie, jak i w mniejszych miejscowościach Wileńszczyzny



Oleg Nikończyk

W tym roku dwie osoby zdobyły 100 punktów, a jedna 90 – zaznaczył dyrektor. Odniósł się również do problemu spadającej liczby uczniów.

– Powodem jest niż demograficzny. Ostatnio jednak u nas sytuacja się stabilizuje. Obecnie w „zerówce” mamy 12 dzieci, czyli o jedno więcej w porównaniu z rokiem ubiegłym. Placówka liczy obecnie 217 uczniów – dodał Oleg Nikończyk. Wśród 50 szkół z najlepszymi wynikami z języka angielskiego są dwie polskie: Gimnazjum im. św. Urszuli Ledóchowskiej w Czarnym Borze (18. miejsce) i Gimnazjum im. S. Moniuszki w Kowalcukach (39. miejsce). Jak co roku polskie szkoły dobrze wypadły pod względem wyników egzaminu z języka rosyjskiego. 9 szkół znalazło się wśród 50 najlepszych. Gimnazjum w Rukojniach (19. miejsce), Gimnazjum im. J.I. Kraszewskiego w Wilnie

(24. miejsce), Gimnazjum im. św. S. Kostki w Podbrzeziu (25. miejsce), Gimnazjum Jana Pawła II w Wilnie (26. miejsce). 5 szkół polskich znalazło się na liście z najlepszymi wynikami z fizyki. Są to: Gimnazjum im. M. Balińskiego w Jaszunach (7. miejsce), Gimnazjum im. A. Mickiewicza w Wilnie (9. miejsce), Gimnazjum Inżynierii im. J. Lelewela w Wilnie (16. miejsce), Gimnazjum im. J.I. Kraszewskiego w Wilnie (19. miejsce).


Egzamin maturalny z biologii dobrze zdali uczniowie Gimnazjum w Mickunach (6-7. miejsce), Gimnazjum im. M. Balińskiego w Jaszunach (17-19. miejsce).

Wśród szkół z najlepszymi wynikami z matematyki są cztery polskie:

Gimnazjum im. św. J. Bosko w Jałowce (5. miejsce), Gimnazjum im. M. Balińskiego w Jaszunach (11. miejsce), Gimnazjum im. J.I. Kraszewskiego w Wilnie (28. miejsce).

Informatyki dobrze uczą: Gimnazjum im. Jana Pawła II w Wilnie (4-5. miejsce), Gimnazjum w Ejszyszkach (14. miejsce) i Gimnazjum im. J.I. Kraszewskiego w Wilnie (42-43. miejsce).

Na egzaminie z historii najlepiej wypadli maturzyści: Gimnazjum im. św. Urszuli Ledóchowskiej w Czarnym Borze (17-18. miejsce), Gimnazjum im. K. Parczewskiego w Niemenczynie (38. miejsce). Maturzyści Gimnazjum im. K. Parczewskiego w Niemenczynie mieli również dobre wyniki na egzaminie z geografii (6. miejsce).

Pismo „Reitingai” publikuje również ranking szkół początkowych, progimnazjów i gimnazjów stworzony na podstawie wyników olimpiad przedmiotowych. Według osiągnięć olimpijskich uczniów klas początkowych na 2. miejscu jest Gimnazjum im. W. Syrokomli w Wilnie. 

Justyna Giedrojć  
Fot. Marian Paluszkiwicz

## SPRINTEM

Kliczko w Galerii  
Sław Boksu



Były bokserski mistrz świata WBC w wadze ciężkiej Witalij Kliczko, obecnie mer Kijowa, został wybrany do Międzynarodowej Galerii Sław Boksu. Kariere zakończył pod koniec grudnia 2013 roku. Nominacje są zazwyczaj nadawane pięć lat po zejściu z ringu. Ceremonia wprowadzenia do galerii odbędzie się 10 czerwca 2018 roku w Canastota w stanie Nowy Jork.

### NBA: większa oglądalność

O 32 procent wzrosła oglądalność transmisji meczów koszykarskiej ligi NBA w USA u trzech największych nadawców rozgrywek (ESPN, TNT, NBA TV) – poinformowała firma Nielsen. Jedno spotkanie średnio obserwuje 1,4 mln kibiców. W ostatnim sezonie ligi NBA średnia widownia jednego meczu wynosiła 1,19 mln.

### Żyła obronił pracę licencjacką

Skoczek narciarski Piotr Żyła obronił licencjat w Wyższej Szkole Edukacja w Sporcie – poinformował zawodnik. Jego praca nosi tytuł: „Pewność siebie w sporcie na przykładzie reprezentantów Polski kadry narodowej +A+ w skokach narciarskich”.

„Trochę czasu mi to zajęło, ale w końcu się udało. Pieter skończył studia licencjackie EWS. Czyli według moich obliczeń, profesorem zostaną w wieku 84 lat. I co ja później będę robił” – napisał 30-letni skoczek. W tegorocznych mistrzostwach świata w Lahti Żyła zdobył złoty medal w drużynie i brązowy indywidualnie na dużej skoczni.

# Pjongczang: Rosja wykluczona, ale możliwy start pod flagą olimpijską

Rosyjski Komitet Olimpijski jest zawieszony na przyszłoroczne zimowe igrzyska w Pjongczangu, ale niektórzy reprezentanci tego kraju będą mogli startować pod flagą olimpijską – poinformował MKOl.

**D**ożywotnio wykluczony został były minister sportu Witalij Mutko. Takie kary wymierzono w związku z wielokrotnym łamaniem przepisów antydopingowych przez „Sborną” na igrzyskach w Soczi w 2014 roku. Po wykryciu zorganizowanego procederu, który doprowadził m.in. do manipulacji wynikami Rosjan przez moskiewskie laboratorium antydopingowe, dożywotnio zdyskwalifikowano już 25 sportowców, a Rosja straciła 11 medali tych igrzysk.

Wicepremier Mutko został dożywotnio wykluczony z ruchu olimpijskiego, natomiast w wyniku zawieszenia Rosyjskiego Komitetu Olimpijskiego (ROC) jego prezes Aleksander Żukow został zawieszony w prawach członka MKOl. Żukow zapowiedział, że odwoła się do Trybunału Arbitrażowego ds. Sportu (CAS) w Lozannie.

Szef ROC zapowiedział również, że decyzja, czy sportowcy skorzystają z prawa startu pod olimpijską flagą, zapadnie 12 grudnia. Wówczas spotkają się zawodnicy, trenerzy i działacze. Mutko pełni obecnie funkcję szefa Rosyjskiej Federacji Piłkarskiej oraz Komitetu Organizacyjnego przyszłorocznych mistrzostw świata.

Niektórzy sportowcy będą mogli wystartować w Korei Południowej, ale nie pod oficjalną nazwą państwa, a pod mianem „Olympic Athlete of Russia”.

„Będzie się ich nazywało rosyjskimi sportowcami, a nie jakimiś neutralnymi... To bardzo ważne” – podkreślił prezes ROC. Telewizja państwowa w Rosji zapowiedziała już, że w związku z wtorkową decyzją nie zamierza transmitować imprezy. Prezydent MKOl Thomas Bach w ostrzych słowach podsumował

nieuczciwe poczynania Rosji w ostatnich latach.

„To bezprecedensowy atak na integralność igrzysk olimpijskich i sportu w ogóle. Jako byłemu zawodnikowi, jest mi szkoda wszystkich sportowców z innych narodowych komitetów, którzy byli ofiarami tych manipulacji. Dzisiejsza decyzja ma położyć kres temu fatalnemu epizodowi” – powiedział Niemiec na konferencji prasowej w Lozannie.

Jak dodał, na start pod olimpijską flagą zgodę dostaną tylko ci zawodnicy, którzy spełnią szereg rygorystycznych warunków.

MKOl stanął przed podobnym dylematem przed ubiegłorocznymi zmaganiem olimpijskimi w Rio de Janeiro. Wtedy pozostawił decyzje w rękach międzynarodowych federacji poszczególnych dyscyplin i ostatecznie do Brazylii nie pojechało ponad 100 sportowców z 387-osobowej reprezentacji, w tym wszyscy lekkoatleci (z jednym wyjątkiem) oraz sztangiści.

Niektóre instytucje sportowe i wielu zawodników uznało tamtą decyzję MKOl za zbyt zachowawczą i bierną. Domagano się całkowitego zawieszenia



Niektórzy sportowcy będą mogli wystartować, ale nie pod oficjalną nazwą państwa, a pod mianem „Olympic Athlete of Russia” Fot. archiwum

Były prezydent Szwajcarii Samuel Schmid, przewodniczący komisji dyscyplinarnej badającej zaangażowanie rosyjskich działaczy w doping, zapewnił, że decyzję podjęto nie tylko w oparciu o zeznania byłego szefa laboratorium antydopingowego w Moskwie Grigorija Rodczenkowa.

„Istnieją dowody naukowe, zeznania innych świadków, dokumenty, korespondencja. Fakty są takie, że w Rosji systematycznie dopuszczano się manipulacji dopingowych, także podczas igrzysk w Soczi” – podkreślił Schmid.

Rosji do czasu „oczyszczenia” systemu antydopingowego w tym kraju.

Według ustaleń kanadyjskiego prawnika Richarda McLarena, w latach 2011–15 na procederze „skorzystało” ponad 1000 rosyjskich sportowców. W połowie listopada br. Światowa Agencja Antydopingowa (WADA) podtrzymała zawieszenie rosyjskiego organu odpowiedzialnego za walkę z dopingiem (RUSADA). Podobnie w sprawie krajowych władz dyscypliny postąpiło Międzynarodowe Stowarzyszenie Federacji Lekkoatletycznych. □

# MŚ piłkarek ręcznych: Polki uległy Norweżkom

Polska przegrała w Bietigheim–Bissingen z obrońcą tytułu Norwegią 20:35 w swoim trzecim meczu grupy B mistrzostw świata piłkarek ręcznych w Niemczech. Norwegia zapewniła sobie awans do 1/8 finału.

**W** pierwszym spotkaniu w sobotę biało-czerwone wygrały ze Szwecją 33:30, ale dzień później przegrały z Czechami 25:29.

Mecz był jednostronny i przewaga Skandynawek, grających m.in. bez swojej czołowej zawodniczki Heidi Loke, nie podlegała dyskusji. Biało-czerwone były gorsze w każdym elemencie gry. Trener Leszek Krowicki dał szansę pograć trochę więcej Sylwii Lisewskiej i Aleksandrze Zych, które zdobyły pierwsze gole na tym turnieju.

W drugiej połowie, gdy zwycięstwo Norweżek było już pewne, w ich ekipie pojawiły się zmienniczki, które także nie miały problemu ze sforsowaniem niezwykle dziurawej polskiej obrony.

Norweżki, które mają w dorobku m.in. po dwa złote (Pekin 2008, Londyn 2012), srebrne i brązowe (w tym z Rio de Janeiro) medale olimpijskie, dziewięć – z czego



W drugiej połowie, gdy zwycięstwo Norweżek było już pewne, w ich ekipie pojawiły się zmienniczki **Fot. archiwum**

trzy (1999, 2011, 2015) z najcenniejszego kruszcu – medali mundialu i aż siedem razy triumfowały w kontynentalnych mistrzostwach, od początku zdecydowanie przeważały. Już po siedmiu minutach wygrywały 6:2, a trzy minuty przed przerwą 17:8. Mogły prowadzić wyżej, ale kilka razy przegrywały pojedynki sam na sam z Weroniką Gawlik w polskiej bramce.

Prawdziwy pogrom biało-

czerwonych nastąpił w drugiej połowie. Polki często traciły piłkę w ataku, co rywalki natychmiast wykorzystywały i po szybkich kontrach podwyższały wynik. Kilkakrotnie ośmieszyla je norweska bramkarka Katrine Lunde, która rzuty rywalek nie odbijała tylko... łapała w ręce.

Ekipa Krowickiego ostatnie trafienie zaliczyła w 53. minucie, gdy na 20:30 rzuciła Zych. **□**

## F1: 2017 o połowę mniej manewrów wyprzedzania

**P**rzez cały zakończony w listopadzie sezon mistrzostw świata Formuły 1 zarejestrowano zaledwie 435 manewrów wyprzedzania – wliczyła firma Pirelli. To prawie o połowę mniej niż w 2016 roku, kiedy było ich 866. Tak źle pod tym względem nie było od sezonu 2009.

Przed ośmioma laty było 211 wyprzedzeń, ale wówczas nie było jeszcze DRS, czyli ruchomego tylnego skrzydła. Wprowadzenie tej technologii, z której korzystać można tylko jeśli ma się najwyżej sekundę straty do pojazdu jadącego

z przodu, pozwoliło bolidom osiągać większe prędkości na prostych i podniosło statystykę wyprzedzeń.

Ostatni sezon był najgorszy w erze DRS, tj. od 2011 roku. Z kolei w 2016 zarejestrowano najlepszy wynik od 1980 roku, kiedy rozpoczęły się pomiary.

Najwięcej wyprzedzeń w sezonie 2017 było w Azerbejdżanie – łącznie 42. Z kolei najnudniejszy pod tym względem był wyścig w Soczi, kiedy jeden pojazd prześcignął drugi na trasie tylko raz.

Najczęściej wyprzedzał Australijczyk Daniel Ricciardo

(Red Bull) – 43 razy. Trzynastą z tych manewrów wykonał podczas Grand Prix Wielkiej Brytanii. Na torze Silverstone startował z 19. pozycji – za karę za nadprogramową wymianę skrzyni biegów i silnika, a zawody ukończył na piątym miejscu.

Kolejny sezon Formuły 1 rozpocznie się 25 marca 2018 roku. Odbędzie się wtedy wyścig o Grand Prix Australii w Melbourne. Szansę na starty w przyszłym roku wciąż ma Robert Kubica, który być może podpisze kontrakt z teamem Williams. **□**

## SPRINTEM

### Lietuvos Rytas wygrał z Partizanem

Lietuvos Rytas Wilno wygrał w Siemens Arenie z drużyną Partizan NIS Belgrad 93:75 w siódmej rundzie Europejskiego Pucharu Koszykówki (EuroCup). Wilnianie prowadzili od początku meczu i wygrali wszystkie kwarty. Była to już druga wygrana z zawodnikami ze stolicy Serbii. W pierwszym meczu na wyjeździe drużyna z Wilna ograła rywali 91:80.

### Współwłaściciel Force India zostanie w Anglii

Współwłaściciel zespołu Formuły 1 Force India, hinduski biznesmen Vijay Mallya, który w połowie kwietnia został aresztowany w Londynie na podstawie międzynarodowego listu gończego wydanego przez władze Indii, nie będzie deportowany. W Indiach Mallya jest podejrzany o nielegalny zabór około 1,4 mld dolarów należących do linii lotniczych Kingfisher Airline, których był właścicielem.

### Curry pobił rekord rzutów



Stephen Curry oddał 2 tys. celnych rzutów za trzy punkty najszybciej w historii ligi NBA. Koszykarz Golden State Warriors potrzebował do tego 597 meczów. Dotychczasowy rekordzista Ray Allen osiągnął ten wynik w trakcie 824 spotkań. Curry po raz 2000. trafił za trzy w wygranym wyjazdowym meczu z New Orleans Pelicans (125:115). Lider „Wojowników” miał pięć udanych prób zza linii 7,24 m, a w sumie uzyskał 31 pkt i miał 11 asyst.

Strony przygotował  
Witold Janczys

## FLESZ

## Ryba nie z tej ziemi!

Naukownicy odkryli najgłębiej żyjącą rybę świata. Dennik mariański jest w stanie przetrwać na głębokościach przekraczających 8000 m. Zwierzę ma mnóstwo usprawnień fizjologicznych, które pomagają mu przetrwać w głębinach. Różowobiała ryba jest pozbawiona łusek i ma miękkie, transparentne ciało. Tomografia komputerowa wykazała znajdujący się wewnątrz szkielet i olbrzymie zęby, które są używane do łapania ofiar w potrzask.

## Tesla na Marsie

Elon Musk ogłosił, że rakieta Falcon Heavy wystartuje w styczniu 2018 i będzie miała nietypowy ładunek na pokładzie. Co ciekawe, na pokładzie będzie znajdował się najnowszy samochód marki Tesla – Roadster. Auto nie jest jeszcze dostępne w sprzedaży, ale jego cena ma wynosić około 200 tysięcy dolarów. Falcon Heavy to ciężka rakieta nośna projektowana i wytwarzana przez firmę SpaceX. Będzie to największa z będących w użytku rakiet nośnych.

## Odkryto cmentarzysko pterozaurów



W Chinach odkryto cmentarzysko jaj pterozaurów. Do tej pory naukowcy znali tylko garstkę jaj trójwymiarowych pterozaurów – trzy wykopane w Argentynie i pięć w Chinach. Nowe odkrycie bije je na łopatki, bowiem zawiera zdumiewające 215 „zamrożonych” jaj. Jeszcze bardziej niesamowite jest to, że 16 z nich wciąż zawiera rozwijające się zarodki małych pterozaurów.

Stronę przygotował  
Witold Janczys

# NASA planuje kolejną badawczą marsjańską misję

NASA już planuje wysłanie kolejnego łazika na Marsa, z nadzieją, że odkryje, czy kiedykolwiek istniało tam życie.

Łazik o kodowej nazwie Mars 2020 ma przybyć na Czerwoną Planetę na początku 2021 r. Będzie on wyglądał podobnie do łazika Curiosity, który wciąż bada powierzchnię Marsa. Nowe urządzenie będzie różnić się natomiast zestawem instrumentów, które mają nam powiedzieć więcej o potencjalnym życiu na Czerwonej Planecie.


– To, czy życie kiedykolwiek istniało poza Ziemią jest jednym z wielu pytań, na które staramy się odpowiedzieć. To, czego dowiemy się z próbek zebranych podczas tej misji, może potencjalnie rozwiązać te tajemnice – powiedział Ken Farley z NASA, jeden z naukowców projektu Mars 2020.

Na pokładzie łazika na pewno nie zabraknie wiertarki, która pozwoli na pobra-

nie próbek skał. Miniaturowe ramię zapieczętuje próbki w małych pojemnikach i prześle na Ziemię. Łazik będzie wyposażony także w spektrometr rentgenowski, który ułatwi poszukiwanie biosygnatur w miniaturowej skali.

Łazik, który na początku lat 20. obecnego wieku trafi na Czerwoną Planetę będzie miał aż 23 kamery. Dla po-

równania, Curiosity ma jedynie 17.

Obecnie naukowcy rozważają trzy lokalizacje lądowania nowego łazika, każdy z cechami charakterystycznymi powierzchni, które mogą być przyjazne dla podtrzymania życia. NASA jeszcze ich nie ujawniła. Więcej o misji Mars 2020 dowiemy się dopiero w 2018 roku. 



Łazik, który na początku lat 20. obecnego wieku trafi na Czerwoną Planetę będzie miał aż 23 kamery Fot. archiwum

## DARPA chce stworzyć szpiegowskie rośliny

DARPA pracuje nad modyfikowanymi roślinami szpiegowskimi. Czy mają one szansę powstać? DARPA (Agencja Zaawansowanych Projektów Badawczych w Obszarze Obronności) – część amerykańskiego Departamentu Obrony odpowiedzialna za rozwój technologii wykorzystywanych przez wojsko – planuje stworzyć rośliny umożliwiające gromadzenie danych wywiadowczych.

Projekt zakłada wykorzystanie roślin „jako dyskretnych, samowystarczalnych czujników zdolnych do raportowania poprzez zdalne monitorowanie i wywołujących zaprogramowane reakcje na bodźce środowiskowe”

Mimo że sam pomysł wydaje się szalony, to jest realny do organizacji. DARPA zwróciła się do APT (Advanced Plant Technologies), aby wykorzystać ich zdolność do wykrywania bodźców środowiskowych stosując je w celu identyfikacji potencjalnych zagrożeń, takich jak wycieki chemiczne lub promieniowanie. Rośliny są „następną generacją monitorów danych wywiadowczych”

Jeżeli inżynierom uda się kontrolować bodźce, na które reagują rośliny, to możliwe wydaje się ich takie zaprogramowanie, by wykrywały wszelkie rodzaje konkretnych czynników zewnętrznych – od ładunków elektromagnetycznych po patogeny. Ponieważ

rośliny są samowystarczalne, mogą monitorować dosłownie wszystko.

– Rośliny są dostrojone do swojego otoczenia i naturalnie manifestują fizjologiczne reakcje na podstawowe bodźce, takie jak światło i temperatura, a w niektórych przypadkach także dźwięk, chemikalia czy patogeny – powiedział Blake Bextine, menedżer programowy DARPA.

Nowe techniki biologii molekularnej i genetyki mogą umożliwić przeprogramowanie roślin pod kątem zbierania informacji wywiadowczych. Póki co, sam projekt jest obecnie na etapie pomysłu i nie została rozpoczęta jego realizacja. 